

## **Informacja o działalności międzysesyjnej na dzień 31.03.2022 r.**

Szanowni Państwo

Myślę, że wypada zacząć od Ukrainy, a konkretnie od przyjeżdżających na teren Gminy Warlubie uchodźców z tamtego kraju. Głównie są to matki z dziećmi, ale nie tylko. Do wczorajszego dnia, przyjęliśmy, a konkretnie przyjęły osoby prywatne do siebie, do domu 29 uchodźców. Dzisiaj mamy dobrą, ciekawą informację o dwóch paniach, które też zjawily się na terenie Gminy. Przy kulejącej stomatologii dziecięcej w naszej Gminie, może być to bardzo dobra informacja, gdyby jedna z tych Pań jest stomatologiem i chciałaby ewentualnie na dłużej pozostać w Gminie Warlubie, a być może podjąć u nas pracę. Przy tej okazji, chciałem jeszcze raz w imieniu władz samorządowych naszej Gminy, bardzo serdecznie podziękować za ofiarność naszym Mieszkańcom. Chciałbym również bardzo serdecznie podziękować pracownikom Urzędu z Panią Sekretarz, Panią Dyrektorką Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki wraz z Pracownikami. Podziękować Strażakom, Zakładowi Usług Komunalnych za pomoc w organizacji tych zbiórek, przetrucaniu i przewożeniu tych darów. Wyraźnie widać, że to, co się dzieje na Ukrainie, porusza nasze serca i otwiera również, no co tu dużo ukrywać, również naszą ofiarność w strefie finansowej, przy tych darach. Za to jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Dwa miesiące minęły od ostatniego naszego spotkania, jest mnóstwo, mnóstwo spraw, o których chciałoby się powiedzieć, ale pozwolę sobie na tym etapie, jeśli Pani Przewodnicząca nie będzie miała nic przeciwko temu, że powiem hasłowo, a gdyby była prośba o rozwinięcie danego tematu, to jesteśmy do dyspozycji. Zaczynamy od Hali Sportowej. Odbывают się tam już lekcje. Miałem tę przyjemność i zaszczyt przeprowadzić wspólnie z nauczycielem wychowania fizycznego pierwszą lekcję wychowania fizycznego dla chłopców z ósmych klas. Lekcja była poświęcona podstawie piłki ręcznej. Może z tego tytułu, że kiedyś w piłkę ręczną człowiek grał. Dzisiaj po sesji, zapraszamy wszystkich zainteresowanych na otwarcie siłowni na Hali i pierwsze treningi sprawdzające, czy ten sprzęt w ogóle działa, sam też wezmę w tym udział.

Druga bardzo ważna sprawa, to przedszkole. Grunt jest wykupiony. Projekt jest realizowany i wniosek do Polskiego Ładu został złożony. Mam nadzieję, że dostaniemy dofinansowanie i budowa tego przedszkola, po oczywiście całej procedurze uzgodnieniowej, projektowej, pozwoleń na budowę, przetargowej, jeszcze w tym roku ruszy. Przy takich powiedzmy, marzeniach, niektórzy powiedzą, że na wyrost, ale marzy mi się i pewnie Państwu też, żeby w przyszłym roku gdzieś tam w okolicach jesieni, na przykład w miesiącu wrześniu, to przedszkole było gotowe. Nie wiem, czy to jest możliwe. Może nie tyle z punktu widzenia wykonawczego, ile kasowego. Bo za chwilę też powiem o jednej inwestycji, która mnie zmroziła.

Złożono wnioski do drugiego naboru Polskiego Ładu. Przypomnę: przedszkole, drogi i boisko wielofunkcyjne w Wielkim Komorsku, teren rekreacyjny w Rulewie plus zakup nowego busa dla szkoły w Lipinkach.

Ponadto, jak już mówimy o tym, gdzie złożyliśmy wnioski, złożyliśmy wnioski również do Urzędu Marszałkowskiego, aby z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, otrzymać wsparcie finansowe na drogi rolnicze, użytkowane rolniczo w Lipinkach.

Złożyliśmy wniosek również do PROW, dotyczący rewitalizacji Centrum Wielkiego Komorska i do Urzędu Marszałkowskiego w ramach programu Małych Inwestycji Sportowo- Rekreacyjnych na odnowienie i poprawę bezpieczeństwa na bardzo mocno zdewastowanym terenie rekreacyjnym w Bzowie. Tak na marginesie, dzisiaj stawiamy, jak nie dzisiaj, to jutro najpóźniej, tabliczkę „zakaz wstępu”. Na ten moment raczej, albo wręcz na pewno, nie powinno się korzystać z tych pozostających tam urządzeń. Poczekajmy, wytrzymajmy, na pewno ten teren będziemy odnawiać i tam bezpieczeństwo poprawiać.

Ponadto, również wspólnie z Kujawsko-Pomorskim Stowarzyszeniem Związków Sportowych w Bydgoszczy, podpisaliśmy się pod porozumieniem, aby w ramach programu ogłoszonego przez Ministerstwo Sportu, funkcjonowały Szkolne Kluby Sportowe, a więc te słynne SKS-y. Po trudnych rozmowach, wszystkie nasze trzy szkoły w Warlubiu, Wielkim Komorsku i Lipinkach, podpisały się pod tym porozumieniem. SKS-y w tym roku też będą więc proponowane dla dzieci i dla naszej młodzieży.

Braliśmy udział w cyklu zebrań sprawozdawczych Ochotniczych Straży Pożarnych. Przy tej okazji chcę też jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować zarówno Zarządowi Gminnemu z Prezesem Adamskim na czele, Pracownikom Urzędu z Zastępcą Wójta Panem Lemańczykiem, a jednocześnie Wiceprezesem Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, a także jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej i Radzie Sołectkiej z Sołtysem na czele w Lipinkach. Tam 12 lutego odbył się Zjazd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Myślę, że godnie przyjęliśmy delegatów, nie słyszałem głosów krytycznych, to jest ważne.

Proszę Państwa. Ja zwracam się przy tej okazji z prośbą i do Państwa, a za waszym pośrednictwem do naszych Mieszkańców. Jeżeli są jakieś pytania, czy wątpliwości, to proszę dzwonić do źródła i pytać. Czy też przyjechać do Urzędu Gminy i pytać. Plotka, to jest coś nieprawdopodobnego. Mówię to na kanwie tego, co zdarzyło się z unieważnieniem przetargu na boisko wielofunkcyjne w Lipinkach, a nie jak plotka już poszła, że zrezygnowaliśmy z budowy boiska wielofunkcyjnego w Lipinkach. Dlaczego unieważniliśmy przetarg? Mamy na to środków zewnętrznych przyznanych 680 000,00 zł. Do przetargu zgłosiło się 6 firm. Najniższa kwota, jaką zaproponowała firma to był 1 041 000, zł i w tym momencie powiem szczerze, głęboko trzeba tu westchnąć. Skąd nagle dołożyć prawie 400 000,00 zł? To jest niemożliwe.

W związku z tym, unieważniłem ten przetarg po to, by odejść od sztucznej trawy na boisku piłkarskim i przywrócić tak, jak pierwotnie zakładano, boisko trawiaste, naturalne i przygotować drugi przetarg. Dzisiaj już wiem, że też on się nie zamknie kwotą 680 000, 00 zł i że trzeba będzie szukać dodatkowych środków i na wszelki

wypadek, trochę współczuję naszej Pani Skarbnik, bo musi żonglować pomiędzy paragrafami, rozdziałami i działami, ale w tym projekcie zmian w budżecie, który dzisiaj Państwo macie uchwalać, jest tam zagwarantowana, wydaje nam się bezpieczna kwota, ale znacząco przekraczająca 680 000,00 zł.

Oprócz tego, samochód pożarniczy dla jednostki OSP w Lipinkach. Dzisiaj otworzyliśmy oferty. Koszt przekracza zakładane przez nas symulacje.

Przypominam, Państwo podjęliście decyzję, że przeznaczamy z naszych środków 500 000,00 zł, z zewnętrznych środków z budżetu państwa 400 000,00 zł.

Propozycja opiewa na prawie 950 000,00 zł, a więc będziemy musieli szukać tych dodatkowych środków i musimy znaleźć.

Teraz jakie projekty w tym ostatnim czasie były przygotowywane? O przedszkolu to już mówiłem. Kanaliza w Wielkim Komorsku, ulice w Wielkim Komorsku, wymiana oświetlenia na LED w Gminie i parking w Warlubiu, ale parking, to we własnym zakresie będziemy robić. Bo przypomnę Państwu, że już aktem notarialnym staliśmy się właścicielami 20 części z 24 tej nieruchomości. Niestety, właścicielka 4 z 24 części mieszka w Anglii. Zrobiła pełnomocnictwo, ale polski notariusz uznał, że niewystarczające i będziemy, albo czekać na nowe pełnomocnictwo, albo na przyjazd tej Pani. Wszystko idzie w dobrym kierunku. Tam na tej nieruchomości będziemy budować ogólnodostępny parking, bo jak Państwo widzicie sami, ciężko w centrum Warlubia gdziekolwiek zaparkować.

Kolejna sprawa, boisko w Wielkim Komorsku. Projekt praktycznie jest na ukończeniu. Musieliśmy dokonać pewnych zmian wyszczuplających, no bo są te nieszczęsne przepisy 10 m od drogi, 10 m od granicy itd.

Kończy się wreszcie projektowanie przebudowy sieci kanalizacyjnej w Rulewie. To już jest temat bardzo pilny. No, ale już jesteśmy jakby na samej końcówce.

Ponadto, to już nie ukrywam jest to moja inicjatywa, aby odrestaurować miejsce kultu religijnego i pamięci narodowej. Myślę o figurze wraz z otoczeniem Matki Boskiej w Bąkowskim Młynie. Chcemy to odnowić, bo w tym stanie dłużej nie możemy na to patrzeć, żeby tak to wyglądało. Jestem po rozmowie i podpisaniu porozumienia z Nadleśnictwem Osie. Jest tutaj nawet ich przedstawicielka, Pani Joanna Bock, jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. Mianowicie teren wokół tej figury, odnowi, poprawi i ogrodzenie też wymieni Nadleśnictwo Osie. Na nas będzie spoczywała renowacja figury Matki Boskiej. Musi to zrobić konserwator zabytków, który to do mnie jutro przyjeżdża i zobaczy to miejsce. Nie wiem jeszcze oczywiście ile to będzie kosztować, ale ta figura, łącznie z tym postumentem, na pewno wymaga odnowienia. No i co tu znowu dużo mówić, moim takim zamiarem czy marzeniem, myślę, że Państwo byście też uznali, że to jest dobre marzenie, czyli idące w dobrym kierunku, aby 15 sierpnia w Dzień Matki Boskiej Zielnej, czy Wniebowzięcia i w Święto Wojska Polskiego, aby tam odbyła się w Bąkowskim Młynie uroczystość patriotyczno-religijna, po zrewitalizowaniu tego terenu. Takie są zamiary. Zobaczymy, co powie konserwator, bo tam nie można pójść ze szczotką i to wyczyścić, bo zniszczy się ten piaskowiec. Mało tego, żyjące dwie wnuczki, już tak z ciekawości powiem, tego fundatora, który ufundował to miejsce, tę kaplicę w 1945 r., zaraz po wojnie w dowód wdzięczności Matce Boskiej za powrót do domu, właśnie jego żyjące

wnuczki , proszą Wójta o jedno, żeby przywrócić naturalny wygląd Matki Boskiej, bo kilkanaście lat temu ten szary piaskowiec pomalowano na biało-niebiesko, to razi i to bardzo.

Proszę Państwa, było w tym okresie też wiele ważnych wydarzeń, krótko. W nowej hali fantastyczna impreza Ekoevent z Fundacją Aktywnego Rozwoju. Pani Dyrektor, super, naprawdę, dla tych dzieciaków.

Oprócz tego turniej szachowy, 45 uczestników, dzieciaków i turniej wiedzy pożarniczej, dzięki Prezesowi Adamskiemu. Jeszcze raz wielkie dzięki i pozostałemu składowi Szanownego Jury, a także szkołom podstawowym i nauczycielom, którzy przygotowywali naszą młodzież do tego turnieju po 2-letniej przerwie.

Marzec, to wiadomo Dzień Kobiet. Bardzo mnie cieszy kolejna nasza inicjatywa, a tak naprawdę inicjatywa GOPS. Mianowicie rusza Klub Seniora w Lipinkach i jest bardzo duże zainteresowanie. W ogóle to, co robi GOPS z tymi seniorami, czy seniorkami i z młodzieżą to naprawdę wielka sprawa.

Oczywiście takie same słowa i czapki z głów należą się Dyrekcji i Pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki. Ja już za nimi nie nadażam. Co chwile jakaś nowa impreza i co się okazuje? Nieraz początki są trudne, zainteresowanie zaczyna się od bardzo często niewielkiego, ale potem, jeżeli coś nabiera cykliczności, systematyczności, to przybywa chętnych. Jeszcze raz bardzo serdecznie za to dziękuję.

No proszę Państwa, to już jest jakby moja inicjatywa, związana z poprzednią pracą i z moją deklaracją wyborczą. Odbłyły się kolejne warsztaty kulinarne. Tym razem w Wielkim Komorsku dla Kół Gospodyń Wiejskich z jagnięciny. Poprzednie były z gęsiny, a teraz w Komorsku były z jagnięciny. Jesienią jeśli będzie takie zainteresowanie i potrzeba, gdzieś w okolicach Święta Świętego Marcina, czyli w listopadzie, powtórzmy gęsinę, ale tym razem w Lipinkach.

Odbyłem kilka ważnych spotkań, zresztą tych spotkań było dużo, ale wymienię tylko te najważniejsze.

Z Wicemarszałek Panią Jędrzejewską na temat przewozów kolejowych w kontekście przekonania, że warto podjąć rozmowy jeszcze raz, pomiędzy Samorządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Województwa Pomorskiego, bo cały czas uważam, że pociągi regionalne, te lokalne z Gdyni, jak jadą w naszym kierunku, to nie tylko do Smętowa powinny jechać, ale pojechałyby do Laskowic i odwrotnie z Bydgoszczy jak jadą, to nie tylko do Laskowic, ale pojechałyby do Smętowa. Można by to było ładnie w ten sposób załatwić. Jest jeden pociąg ranny do Bydgoszczy taki, że przed 7<sup>00</sup>, a dokładnie 6:46 jest on w Bydgoszczy. Tyle tylko, że trzeba pojechać z Warlubia do Smętowa i tam się przesiąść. Później w ciągu dnia już nie jest najgorzej z tymi pociągami, jak się patrzy na całość, ale brakuje właśnie w tych godzinach rannych takiego pociągu bezpośredniego. Na tym spotkaniu był również Pan Burmistrz Nowego Czesław Woliński.

Byłem też na rozmowach w Gdańsku z PKP w dziale inwestycyjnym, bo chciałem się dowiedzieć, jak na dzisiaj wyglądają prace związane z szybką koleją, która ma pójść z Centralnego Portu Komunikacyjnego pod Łodzią i przed Warlubiem ma być wpięciem w naszą linię i później do Gdańska oraz Gdyni. O szczegółach proszę

bardzo, mogę później porozmawiać, jak to wygląda. Chociaż jak będzie całkowity projekt budowy, to oni i tak tu przyjadą i wszyscy zainteresowani będą mogli się z tym zapoznać. Przy czym to nie jest coś, co będzie realizowane w najbliższych 2-3 latach, zapomnijmy.

Odbyłem spotkanie z Dyrektorem Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy w dwóch kwestiach. Pierwsza, to jak ma przebiegać dalsza część, odcinek S5 z Nowych Marz w kierunku Ostródy? Są 4 koncepcje. Jedna dotyczy Gminy Warlubie. Moim zdaniem nierealna, najdroższa, wszystko się łączy oczywiście z budową nowego mostu przez Wisłę i wydaje mi się, że to jest najmniej realne, ale wiem, że taka koncepcja też brana jest pod uwagę. Druga kwestia, to rozstrzygnięcie sprawy oświetlenia na rondzie. Jest tam 40 kilka punktów świetlnych. Generalna Dyrekcja oczekuje, że Gmina przejmie na siebie zobowiązanie, pokrywania kosztów tego oświetlenia. Ja, podobnie jak poprzedni Wójt, mam co do tego wątpliwości. Czy to jest nasz obowiązek? Tym bardziej, że to nie jest nasza własność. Ponadto, dlaczego my mielibyśmy przejąć to łącznie z tą infrastrukturą, ponosić koszty napraw, remontów itd. i jeszcze dodatkowo koszt oświetlenia. Po rozmowie ustaliliśmy, że każda ze stron przeanalizuje swoje stanowisko i jeszcze raz się spotkamy. Ja dzisiaj wychodzę z takiego założenia, że w żadnym wypadku nie powinniśmy przejmować infrastruktury. To po pierwsze. Możemy partycypować w kosztach oświetlenia, ale tylko procentowo tam, gdzie są nasze chodniki. Należy policzyć ile jest tych lamp, które oświetlają nasze chodniki wokół tego ronda i wzdłuż tej ulicy i proporcjonalnie partycypować w kosztach. Na samym rondzie, nie sądzę, że mielibyśmy przyjąć koszty całego oświetlenia. Nie myśmy je akceptowali, nie myśmy je zakładali i nie są one naszą własnością. Zobaczymy, do czego te rozmowy ostatecznie doprowadzą.

Spotkanie z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich, kolejne i to już było takie bardziej konkretne. Chodzi o chodnik, czy chodniki i miejsca postojowe do Biedronki. Na dzisiaj jest podpisane porozumienie trójstronne i przypominam raz jeszcze. Chodnik od kościoła do Biedronki buduje Gzella Investments. Gmina Warlubie, jak zobaczy, że zaczynają roboty, podkreślę, jak zobaczymy, że zaczynają roboty, a termin mają do końca sierpnia, wyznaczony przez Zarząd Dróg Wojewódzkich dlatego, że ten wjazd jest tylko wjazdem do Biedronki tymczasowym. Zatem, jak zobaczymy, że ruszają, my bierzemy się za odcinek od Biedronki do ul. Szkolnej, wzdłuż boiska. Ale też na dzisiaj jeszcze Zarząd Województwa, nie wywiązał się z własnej deklaracji, że przekaże środki Zarządowi Dróg Wojewódzkich na wybudowanie po przeciwnej stronie miejsc postojowych wzdłuż cmentarza. Kilka już rozmów było z Marszałkiem Sosnowskim, póki co, taka decyzja nie jest podjęta i nie ukrywam, że też nie odpuszczę. Poproszę moją żonę, Wiceprzewodniczącą Sejmiku, żeby trochę zmobilizowała Zarząd Województwa. Bo skoro takie porozumienie jest podpisane, skoro się słowo dało, to trzeba tego słowa dotrzymać.

Następne spotkanie, to spotkanie z Prezydentem Grudziądza, Panią Wójt Gminy Dragacz i Panem Burmistrzem Nowego. Odbyło się ono w Ratuszu w Grudziądzu, a dotyczyło publicznego transportu samorządowego. Żeby tworzyć własną, wspólną sieć samorządową, jeśli chodzi o transport publiczny. Tutaj chcę podziękować

publicznie Pani Wójt Krezymon, która powiedziała uczciwie do pozostałych uczestników, że nie można pozostawić Warlubia na marginesie. Zobaczmy, jak ten projekt będzie dalej wyglądał i co z niego wyjdzie.

Najtrudniejsze rozmowy, a właściwie dwie rozmowy. Pism i maili jest pełno. Chodzi o Toruńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, a dotyczy to terenu po byłym ZPD. Pomimo przyjazdu jednego z Dyrektorów, pomimo rozmów, mija już chyba od tego czasu drugi miesiąc. Ja w tej chwili jestem bliski poinformowania Nadzoru Budowlanego, że teren jest niezabezpieczony, że budynki są zdewastowane i grożą zawaleniem. Nie mogę dłużej na to patrzeć, jak ten teren wygląda. Teren jest niezabezpieczony, wchodzi tam różne osoby, przebywają i biesiadują. Żal na to patrzeć. Ja jako Wójt nie mam żadnych argumentów, narzędzi prawnych, aby móc wymusić cokolwiek, ale Nadzór Budowlany już ma i najprawdopodobniej złożę zawiadomienie do tegoż Nadzoru, żeby się tym tematem zajął.

Proszę Państwa, podjęliśmy również trudną decyzję, nie ukrywam, wspólnie z Panem Kierownikiem Kosikowskim, że uporządkujemy teren po niedosłej inwestycji Warlubskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Wyłuskamy, że tak powiem, kostkę brukową w bardzo dobrym stanie, tam jest ponad 1000 m<sup>2</sup> tej kostki. Wykorzystamy tę kostkę brukową wspólnie z ZUK na nasze potrzeby. Ponadto, jest tam nie wiem, ale też pewnie około 1 000 t kamienia, który nam się przyda na te nasze drogi. Jedno, co musimy dodatkowo jeszcze zrobić i takie jest porozumienie z Państwem, którzy są właścicielami tego, to musimy przerzucić te hałdy dobrej ziemi, które tam zostały, bo tam miał być ten zbiornik. To musiałyby zrobić firma zewnętrzna, żeby z powrotem w to zagłębienie, ta ziemia powróciła. Patrząc na to, ale trzeba zamknąć temat do końca. Temat jest przecież zamknięty, również dzięki Państwa decyzji.

Chcę podziękować Panu Kierownikowi Kosikowskiemu za to, że zrobiliśmy ten niewielki parking na podjeździe przy kościele w Wielkim Komorsku. Zasiejemy tam jeszcze trawę i krzewy posadzimy, żeby to ładnie wyglądało.

Muszę Państwu powiedzieć o jednej sprawie, już tak na koniec. Trochę się zirytowałem, bo ludzie, ja wiem, są niecierpliwi. Mówią, że brudno, że bałagan, że piasek na ulicy itd. Ja chcę jeszcze raz przypomnieć, że od wieków funkcjonuje pewna zasada. Mało tego, my byliśmy do tego przyzwyczajeni, tylko teraz się zrobiliśmy leniwi, jako Mieszkańcy. Mało tego, jest prawny obowiązek, że każdy wzdłuż swojej posesji do połowy jezdni ma obowiązek posprzątać, a nie tylko odpowiadać Wójtowi, płacąc podatki, to proszę to zrobić. Ponadto, przypomnę ul. Dworcowa, to droga wojewódzka, ul. Bąkowska, to droga wojewódzka, ul. Szkolna, to droga powiatowa, ul. Nowska i Grudziądzka w Komorsku, to drogi powiatowe. W pierwszym rządzie, jeżeli już ktoś ma sprzątać i poprawiać nawierzchnię, dziury, to musi to zrobić zarządca drogi. Zarząd Dróg Wojewódzkich powiedział i mówi wprost, my wchodzimy z porządkowaniem naszych terenów, naszych dróg, po 15 kwietnia. Co ja musiałem zrobić? Słyszając tego typu skargi, mówię do kierownika ZUK, dobrze, niech Pan zdejmie ludzi, którzy pracowali przy małym parkingu, podjeździe przy kościele w Wielkim Komorsku i niech czyszczą te drogi. O kant stołu rozbić taką robotę, jak wiecie Państwo bywało, że w nocy było minus 8, a w dzień było plus

nawet kilkanaście stopni i cóż z tego jak musiał ten pracownik cały czas tą szypą, czy tą szpadą, najpierw odklejać ten piasek od jezdni. No, ale pracownicy to robili. To była robota do niczego. Za parę dni już mam kolejną interwencję. Panie Wójcie, tutaj w Komorsku przy kościele na tym podjeździe nikogo nie ma, tu się nic nie dzieje. No nie dzieje się, bo kim to zrobić?

Teraz oczywiście od jutra będą pracownicy interwencyjni. Od jutra Sołtysi będą mieli przydzielone osoby w ramach prac interwencyjnych, do takich prac porządkowych. Proszę Was, musicie ich sprawdzać, bo jak zostawicie samopas, to z tego nic nie wyjdzie. Kontrolujcie, pilnujcie, jak będą problemy, to zgłaszajcie, czy do Pana Kierownika ZUK, czy do Wójta Gminy.

Dziękuję bardzo.

Wójt Gminy Warlubie

/-/ dr inż. Eugeniusz Kłopotek